

KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

Warszawa, 18 września 2024 roku

ORZECZENIE nr 28/2024

Komisja Odwoławcza w składzie:

1. Iwona Chojnowska – Przewodniczący
2. Konrad A. Politowicz
3. Kamila Maryniak
4. Jarosław Koch

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 18 września 2024 roku odwołania złożonego przez dżokeja Kamila Grzybowskiego od orzeczenia Komisji Technicznej na Torze Wyścigowym Warszawa - Służewiec nr 115 z 25 sierpnia 2024 roku, orzeka:

- utrzymać w mocy zaskarżone Orzeczenie Komisji Technicznej na Torze Wyścigowym Warszawa – Służewiec nr 115 z 25 sierpnia 2024 roku.

UZASADNIENIE

25 sierpnia 2024 roku, po gonitwie nr 10 (213) Komisja Techniczna wydała orzeczenie nr 115, w którym orzekła ukarać dżokeja K. Grzybowskiego, dosiadającego w konia HM Barez (nr 1) karą pieniężną w wysokości 800 zł, zarzucając mu naruszenie przepisów Regulaminu Wyścigów Konnych poprzez nadużywanie bata względem dosiadanego konia, tj. przez zbyt dużą liczbę pobudzeń (7 razy) na prostej finiszowej. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia podano §74 pkt 5 lit. d) oraz pkt 6 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 24 marca 2016 r. w sprawie regulaminu wyścigów konnych (Dz. U. z 18 kwietnia 2016 roku, poz. 536).

Od tego orzeczenia odwołał się ukarany dż. K. Grzybowski, który wnosi o „wyraźne obniżenie nałożonej grzywny finansowej”. Odwołanie zostało złożone w terminie przewidzianym w przepisach rozporządzenia i wpłynęło do Komisji Odwoławczej 17 września 2024 r.

Komisja Odwoławcza przeanalizowała materiał dowodowy w tej sprawie, tj. nagranie video z przebiegu gonitwy oraz uzasadnienie dż. K. Grzybowskiego, który podnosi, iż w danym dniu panowały trudne warunki atmosferyczne, mianowicie był upał, ponad 30^{oC}. Na dzień wyścigowy zaplanowanych było 10 gonitw, a była to już siódma gonitwa, w której dż. K. Grzybowski brał udział, co wg jeźdźca mogło spowodować dekoncentrację oraz utrudnienia przy liczeniu liczby uderzeń batem. Dż. K. Grzybowski podkreśla również, że przewinienie, którego się dopuścił, zdarzyło mu się po raz pierwszy właśnie 25.08.2024 r., a kara jest niewspółmierna do wynagrodzenia, jakie osiągnął w tym dniu.

Komisja Odwoławcza zakwalifikowała odwołanie kierując się bezpośrednio jego treścią, jako zaskarżenie orzeczenia KT co do wysokości kary, z zarzutem jej niewspółmierności do stopnia zawinienia oraz rażącej surowości w kontekście pozostałych podnoszonych przez obwinionego okoliczności. W tym zakresie odwołanie stało się przedmiotem analizy KO.

Analizując zaskarżone orzeczenie Komisji Technicznej należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę, iż orzeczenie nr 115 jest drugim orzeczeniem dyscyplinarnym wydanym 25 sierpnia 2024 r., które dotyczyło dż. K. Grzybowskiego. Wcześniej, Orzeczenie nr 111, wydane również w związku przekroczeniem liczby pobudzeń batem, otrzymał już po czwartej gonitwie i nałożona kara była w wysokości 400 zł. Od kary tej dż. K. Grzybowski nie odwołał się, co nakazuje uznać, że potraktował ją jako adekwatną i sprawiedliwą. Niemniej, ponowienia tożsamego, zabronionego zachowania dopuścił się już po kilkudziesięciu zaledwie minutach od zastosowania ww. kary, co dowodzi nad wyraz czytelnie, że jej cel prewencyjny nie został osiągnięty. Co za tym idzie, Komisja Techniczna była w opisanej sytuacji uprawniona do zastosowania sankcji bardziej dotkliwej, zgodnie z zasadą progresji kar, aż do osiągnięcia pożądanego postawy ukaranego. Stopniowanie wysokości kary za powtarzające się przewinienia jest powszechnie akceptowaną zasadą, której nie można zarzucić, że odrywa karę od uwarunkowań faktycznych danej sprawy, czyniąc ją abstrakcyjną. Jednocześnie zważyć należy, że nadużywanie bata stanowi wykroczenie przeciwko zasadzie ochrony dobrostanu koni i jako takie jest szczególnie niepożądane, niezależnie od wielkości przekroczenia norm regulowanej rozporządzeniem. Zasadą powinno być przeprowadzenie konia w wyścigu bez używania bata,

**KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH**

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

który ma być środkiem szczególnym, gwarantującym jeźdźcowi dodatkowy bodziec w oddziaływaniu na konia, m. in. w sytuacjach trudnych, niebezpiecznych, przy trudnych warunkach na torze, a nie prowadzić do przekonania, że technicznie poprawny i obrazujący właściwe zaangażowanie w wykorzystanie możliwości dosiadanego konia jest tylko taki przejazd, w którym limit pobudzeń został wykorzystany przez jeźdźca do końca. Taki punkt widzenia prowadzi bowiem do błędnego wniosku, że przekroczenie ww. limitu tylko o 1 uderzenie jest czynem błahym, gdy tymczasem oznacza to, że koń otrzymał już aż 7 uderzeń. Komisja Odwoławcza zawsze i konsekwentnie podkreśla, iż bat jako pomoc musi być stosowany celowo i rozsądnie. Każde nadużycie wobec konia musi być weryfikowane, a stosowane kary mają na celu bezwzględne wyeliminowanie takich przypadków.

KO zapoznała się z informacjami pogodowymi z 25 sierpnia 2024 roku ustalając, że warunki, jakie panowały na torze, rzeczywiście nie były łatwe, a liczba gonitw zaplanowanych na ten dzień była znaczna, jednak upały panowały już od kilku tygodni, więc jeźdźcy startujący w gonitwach mogli się w odpowiedni sposób do tych ekstremalnych warunków przygotować, choćby wziąć pod uwagę, iż w takim dniu będą potrzebowali dla właściwego realizowania swoich powinności wypić dużo więcej wody niż zazwyczaj, wzmocnić się elektrolitami itd. Dodatkowo każdy ma prawo przyjąć tyle dosiadów, ile da radę obsłużyć. Udział w gonitwach w stanie niepełnej dyspozycji psychofizycznej, jako rodzący potencjalne ryzyko wypadkowe, nie powinien mieć miejsca, co leży w zakresie osobistej odpowiedzialności każdego z uczestników wyścigów. Także organy wyścigowe i organizatorzy wychodzą naprzeciw takim wyzwaniom, gdyż w podobne dni konie zawsze przyprowadzane są nieco później na padok i idą stamtąd “wprost do startu” – bez próbnego galopu tak aby zminimalizować zmęczenie zarówno koni, jak i jeźdźców. Z tego względu Komisja Odwoławcza, znając wieloletnie doświadczenie dż. K. Grzybowskiego, który dosiadał koni w wielu gonitwach, w różnych warunkach atmosferycznych i wie, jak dobrze fizycznie powinien być przygotowany na dany dzień, nie przyjęła wyjaśnień obwinionego o zmęczeniu, dekoncentracji i rzekomo z tym związanym nadużyciem bata.

W związku z tym Komisja Odwoławcza orzekła jak w sentencji.


Podstawa prawna: art. 26 ust. 6 Ustawy z dnia 18 stycznia 2001 r. o wyścigach konnych w zw. art. 109 §2 ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 437 §1 ustawy Kodeks postępowania karnego, a także §40 ust. 2 i 6 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 marca 2016 r. w sprawie regulaminu wyścigów konnych.

Pouczenie:

Od niniejszego orzeczenia osobie ukaranej przysługuje odwołanie do sądu rejonowego, właściwego ze względu na miejsce położenia toru wyścigowego. Odwołanie do sądu rejonowego wnosi się w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia Komisji Odwoławczej wraz z uzasadnieniem. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje wykonania orzeczonej kary.

Podpisy Członków Komisji:

1. Iwona Chojnowska – Przewodniczący

..... 

2. Konrad A. Politowicz

..... 

3. Kamila Maryniak

..... 

4. Jarosław Koch

..... 